

Tańcząca rewolucja

13 lutego 2014

Od kilku tygodni galerie handlowe w Brazylii nawiedzają tłumy młodych ludzi o ciemnym kolorze skóry. Młodzież tańczy i hałasuje, chcąc w ten sposób zwrócić uwagę na poważne problemy społeczne.

Wyborcza.biz pisze, że rolezinho (spacer, impreza), bo tak nazywane jest to nowe zjawisko, po raz pierwszy odbyło się 7 grudnia, gdy kilka tysięcy nastolatków z biednych dzielnic Sao Paulo umówiło się przez Internet na imprezę w jednym z centrów handlowych. Ciemnoskóra młodzież spacerowała po galerii, śpiewając i krzycząc. Zarządcy centrum wezwali policję, która zatrzymała kilkadziesiąt osób. Po kilku dniach podobną imprezę czarni nastolatki zorganizowali w galerii w Guarulhos, gdzie policja zatrzymała 22 osoby. Wszyscy zostali jednak zwolnieni, bo nikt niczego nie ukradł.

Rolezinhos szybko rozprzestrzeniły się na inne galerie handlowe w Sao Paulo i Rio de Janeiro. Z czasem policja zaczęła obstawiać centra, żeby młodzi ludzie nie mogli do nich wejść.

Podczas styczniowego pikniku, który młodzi ludzie zorganizowali, gdy nie wpuszczono ich do galerii Shopping Leblon w Rio de Janeiro, widoczne były transparenty: „Dość brazylijskiego apartheidu!” i „Precz z mundialem!”. Uczestnicy rolezinhos tłumaczą, że swoim działaniem chcą zwrócić uwagę na trudną sytuację biednych mieszkańców Brazylii oraz na zjawisko instytucjonalnego rasizmu.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)